Sejm czteroletni

Mowy ustawy i pisma

zawarte w T. II. 1790–1791.

r. 1790.

1.) Albertrandi J. X. Uwagi nad wolnością drukowania 1. s. d.
2.) Chomiński Jan 2. 21/X.
3.) Co na tym sejmie koniecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
4.) Dekiert Jan.: List do Małachowskiego, marszałka 4. 3/X
5.) Glave Karol.: Projekt banku narodowego 5. 8/XII.
6.) Kaspary Jan: 6. 7/II, ~~ca~~
7.) Kościałkowski Tadeusz 7. 16/VIII.
8.) Krasiński Adam 8. 17/IX.
9.) Leszczyński 9. 10/VI. 1790.
10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.
11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/IX. 13. 16/XI.
12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
13.) Ostrzeżenie o fałszywem doniesieniu pod hasłem włościan starostwa Wielońskiego. 15. 23/III.
14.) Piniński Wojciech: Projekt względem starostw. 16. s. d.
15.) Plenipotenci miast polskich. 17. s. d.
16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
19.) Prośba od officyalistów skarbu koron. 21. s. d.
20.) " miast koron. i W. Ks. Lit. 22. s. d.
21.) Rozrządzenie zsypki zbożowej w Koronie i W. Ks. L. 23. s. d.
22.) Rzewuski Seweryn: Protestacya przeciw sukc. Tronu. 24. 25/IX.
23.) Rzewuski Józef: Manifest przeciw sukc. Tronu 25. 11/X.
24.) Skałański Francisz. Skarga. 26. 25/XI.
25.) Sokołowski Serafin 27. 10/VI.
26.) Sołtyk Stanisław: 28. 31/X.

27.) Stadnicki Franc. 29. 22/IX.
28.) Stanisław August 30. 14/IX. 30a 15/III.
29.) Suplika miasta Kovala 31. 30/V.
30.) Świętosławski Wojciech 32. 15/VII.; 33 10/VIII.
31.) Taszycki Gabryel 34. 16/XI.
32.) Trzciński: Projekt względem starostw 35. s. d.
33.) Uniwersał Skonf. stanów 36. s. d.
34.) Użalenie na wojewodę Żabę. 37. s. d.
35.) Zalecenie kommissyi Skarbu Koron. 38. 25/XII.

R. 1791

36.) Breza Stanisł.: 39. 4/I.
37.) Chołoniewski Ksawery: Reforma żydów 40. s. d.
38.) Czacki Michał: 41. 7/XI.
39.) Czarnołozki Adam 42. 27/X.
40.) Głos obywatela do stanów. 43. s. d.
41.) Gorzeński August: 44. 14/II.; 45. 17/V.
42.) Heyking Henryk. K. 46. 17/II.
43.) Karp M. F. 47. 24/I.
44.) Ledochowski Ant. 48. 14/II.
45.) Leżeński Marcin. 49. 14/IV.
46.) Małachowski Stan. Uniwersał. 50. 7/V.
47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V.
48.) Męciszewski Kasper 52. 12/VIII.
49.) Poniatowski Michał 53. 28/X. 54. 5/XII. 55. 5/XII [odm. ed.]
50.) Prawo pod tyt: Miasta nasze Krol. wolne 56. 18/IV.
51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. koron. 57. 5/XII.
52.) Skorkowski Albin. Kazim. 58. 9/V.
53.) Sołtyk Stanisław 59. 27/X.
54.) Urządzenie wieczyste królewszczyzn. 60. s. d.
" " " 61. 19/XII.
55.) Trębicki Ant.: Projekt: Miasta nasze krol. 62 s. d.
" " " " " " 63. s. d.

56.) Trębicki Ant.: Projekt Miasta nasze Krol. 64. s.d. [odm. ed.]

57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu Koron. 65. 28/X.

58.) Woycicki Jan 66. 6/VIII.

59.) Wolff de Ludinghau Jerzy 67. 17/II.

60.) Zajączek 68. 1/II.

61.) Załuski 69. s.d.

62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.

63.) Zboiński Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.

GŁOS

JASNIE OŚWIECONEGO XIĄŻĘCIA JEGOMOŚCI

PRYMASA

NA SESSYI SEYMOWEY

w Warszawie Dnia 28. Października, 1791 Roku,

w Nieprzytomności Króla

MIANY.

PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZEPLITEY STANY!

SMUTNE iest położenie Obywatela, obowiązanego radzić o interessach Oyczyzny według BOGA i sumnienia, kiedy iego przekonanie nie dozwala mu zgadzać się z temi zdaniami, które się wielkiey liczbie radzących podobać zdaią. Nie przypisuię ia sobie większego, ani równego wam światła Przezacni Mężowie, którzy tak odważnie i pożytecznie Oyczyznę dźwigacie. nie mam też tyle wymowy, abym dokładnie myśli moie wyłuszczyć potrafił; wolałbym zatem milczeć, gdyby mie nie wiązała miłość Oyczyzny i Przysięga: *quidquid nocivi scivero, avertam.* Przewiduię nawet nieiakąś niechęć od wielu współradzących, których wolałbym sobie skarbić łaskę i affekta. Lecz gdy czytaiąc rożne Proiekta przeświadczyć się nie umiem, aby przedaż Starostw sprawiedliwa, potrzebna, Oyczyznie użyteczna być mogła; winienem z mieysca mego przełożyć moie uwagi. Uczynili iuż Starostowie znaczną z siebie ofiarę, kiedy połowę oddali tych Intrat, które w dobrey wierze na mocy Praw i Przywileiów posiadaiąc, iedni na kupna Starostw, drudzy na reparacye w nich całe lub znaczne części swych maiątków wyłożyli, a niektóre z tych Starostw w działach innym

się dostały. Coż o Emfiteutach mowić należy, ktorzy posiadaiąc część tylko osmą Intraty, bardziey są Administratorami, iak Posseſsorami. Zapewne nie ieden iuż Posseſsor i Posseſsorka zdrowiem a może i życiem przypłacili tak znaczną odmianę sytuacyi swych intereſsów; ustawna niespokoyność, i obawa wielu ieszcze do grobu zaprowadzić może, gdy ich dokonamy nieszczęście. Coż się stanie z nami samemi, gdy tak znaczną liczbę Obywatelów przyprowadziemy do rospaczy? Co się stanie z Konstytucyą 3. Maja, kiedy mimo zaręczone w niey własności, i Przywileiów każdego zabeśpieczenie, łamać na Starostwach tę świętną Ustawę odważemy się? Lecz rzekną tu zaraz: iż Królewszczyzny są własnością Rzeczypospolitey. Tey prawdy zaprzeczać, nie myślę, ale i to iest prawdą zaprzeczyć się nie mogącą, aby reszta ta intraty Starostom Prawem zostawiona, nie była ich własnością aż do śmierci, a własnością zaręczoną przez Konstytucyą 3. Maja? Wszak są śmiertelni Posseſsórowie Królewszczyn, z których tyle iuż weszło do Skarbu; czemużby nie czekać cierpliwie, bez naruszenia sprawiedliwości, każdemu zamierzonego a może i niezbyt oddalonego zgonu, po którym całkiem Starostwa przyidą do Skarbu. Jeżeli wyprowadzenie Intrat z Królewszczyzn w niektórych nie było może dokładne, a możnaż się zapewnić, że nowe Lustracye będą lepsze od dawnieyszych, a zwłaszcza nagłe, które tyle ciągną za sobą mozołów i kosztow? Dodać i to należy, iż z prędkich przedaży stałaby się nawet rewolucya w cyrkulacyi pieniędzy taka, że nie iedenby może do kilku lat w całym Kraiu z wydatkiem i perceptą swoią pomiarkować się nie potrafił. Produkta nawet same przez nagły wpływ i obrot tylu milionów byłyby podrożone, co z żądanym sprawiedliwie Manufaktur wprowadzeniem nie byłoby ieszcze zgodnym. Pamiętaymy także i na to, że za lat kilka i kilkanaście trzeba będzie wypłacać pożyczone za Granicą kapitały, na które nowe składać podatki byłoby zapewne nie wygodno. Czemuż na te opłaty nie przeznaczyć wakuiące potrosze Starostwa, czyli raczey intraty onychże, któreby sami nawet Zagraniczni rozpatrzywszy się powoli, mogli wyżey kupować, lub arendować wraz z nami. Teraz przystępuię do Projektu J. X. Osowskiego. Winszowałbym każdemu, a nayszczególniey sobie posiadania choć w części przymiotów i talentów tego światłego Męża, z którym mię od lat kilkunastu ścisła wiąże przyiaźń. Zapewne ten Projekt mniey w sobie zawierać się zdaie inkonweniencyi, i niesprawiedliwości wszelako exekucya onego wielkich wyciągaiąc kosztów i pracy, staie się poniekąd niepewną, a związana z Projektem Papierowych Pieniędzy grozi zgubą nam wszystkim i Oyczyznie. Omylił się w całey Europie sławny *Neker* w swoich kalkulacyach Politycznych, lubo dobrze życzył Francyi, przyczynił się iednak do zguby tego Państwa: mogą się zatym mylić i nasi *Nekerowie*, a czemuż my nie mamy z nieszczęśliwych korzy-

stać

Kon... 5 grud.

tu ... i przyszłe głosow...

stać przykładów? Nie chcę was zasmucać obrazem niezliczonych nieszczęśliwości tego Państwa, które ieszcze długo pomnażać się będą, i zgadnąć trudno, do iakiego przyidą stopnia: *Felix quem faciunt aliena pericula cautum.* Papierowe Pieniądze nie ieden Kray zniszczyły i zniszczą. U nas sama obszerność granic, łakomstwo Żydów i lichwiarzów choćbyśmy iuż mieli naydokładniey exekwowaną Policyą, nie dadzą nam się ustrzedz fałszowania tych Papierów. — Uważać nam także potrzeba, iż przykład wygodny mienia niby pieniędzy bez kosztu, otworzyłby mimo naywiększe warunki drogę do chwytania się prawie na każdym Seymie tego mamiącego sposobu, który na moment folgę nam przynosząc, wieluby zubożył, a śmiem powiedzieć, cały Krayby zgubił.

Te wszystkie uwagi i przyczyny, które wielom tu doskonaley są znaiome, a od innych lepiey pewnie będą wyłuszczone, przymuszaią mię, abym się protestował iak naysolenniey przeciwko przedaży Królewszczyzn, i przeciwko Projektowi Papierowey Monety, abym nie był w odpowiedzi memu przekonaniu, Oyczyznie, i aby następne na nas nie narzekały pokolenia. Sprawiedliwość iest naypewnieyszą tarczą Państw wszelkich: wiara publiczna świątobliwie zachowana, iest iedynym sposobem pomnożenia małey ludności naszego Kraiu, zbogacenia Polski, i Sarbów oneyże. Niesprawiedliwość, i niedochowanie wiary publiczney nie może tylko do rospaczy przyprowadzać znaczną część Obywatelów naszych, którzy uciekać będą z swey Oyczyzny, pustą ziemię, i coraz uboższych Rodaków zostawuiąc na łup łakomych. — Coż *tandem* za nagląca potrzeba chwytania się takich sposobów, których się chwytać czasem przychodzi po długich klęskach? Za lat kilka lub kilkanaście, przez któreby trwała całkowita ta przedaż, nie wiele w życiu pozostanie dzisieyszych Posseßorów. O Emfitentach iuż wyżey namieniłem, iż wielu z nich nie bez kosztu znacznego przyszedłszy do tych Posseßyi, wszelako osmą tylko część za swe prace używaią, siedm oddaiąc na Skarb Publiczny. — Nie widzę tedy i znacznego w dochodach Publicznych zysku na tey przedaży. Wszak mamy ieszcze inne źródła: Żydów nawet prawieśmy ieszcze nie tknęli. Gdyby to tylko do Skarbu oddawali, co starszyzna z nich zdziera, iużby się znacznie Skarb pomnożył. Koekwacya niechybnie także iaki milion intraty przyniesie. — Gdy każda Prowincya nalepiey sobie znaiomych z maiątku, z dobrzego Rządu Domowego, z poczciwości, i potrzebnego światła obierać będzie Kommissarżów Skarbowych i Woyskowych; ci urządzaiąc Ekonomikę Woyskową, ochronią wydatki; tamci pomnażaiąc dochody, potrafią przyczynić kilka millionów intraty. Spodziewam się, iż i dzisiay, światli w tych materyach Mężowie, to umnieyszeniem nieproporcyonalney może liczby Kawaleryi, a pomnożeniem Infanteryi, to innemi równie użytecznemi wynalazkami iuż prawie zrównać potrafią expens z intratą. A gdyby, czego się nie lękam, te źrzodła, i ochrony ieszcze wystarczyć nie miały, na wszelkie,

potrzebne expensa, iest iedno łatwe do obrachowania na stole, łatwe do wybierania bez nowych kosztow, a prawie nikogo nieciążące, ale równe dla wszystkich, źrzódło Czopowego generalnego; kiedy dzisieysze Mieyskie Czopowe dla podwożonych pod Miasta trunków coraz się umnieysza. Podwyższenie ceny gorzałki, a zniżenie piwa ieszczeby i ten pożytek Kraiowi całemu przyniosło, iżby się umnieyszyła liczba truiących siebie i całe pokolenia gorzałką, a ludność Kraiowa codzienniéby się pomnażała.

Konkluduię zatym, ponawiaiąc iak naysolennieysze protestacye przeciw przedaży Starostw, i przeciw Projektowi Papierowey Monety, dopraszaiąc się J. W. Marszałka Seymowego o wydanie w przyzwoitym czasie propozycyi: czyli te materye maią być ieszcze w Stanach agitowane, czyli też mamy przystąpić do innych źrzodeł Podatków i Ekonomiki?

1
3
8
17
28
25
30
40
41
47
53
59
60
63